

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie III Wydział Cywilny

w składzie następującym: Przewodniczący – SSR del. Michał Marcysiak

Protokolant – Tomasz Górecki

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Z. Z.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...)w Z.

o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwał właścicieli lokali

1. oddała powództwo o stwierdzenie nieważności oraz ewentualne powództwo o uchylenie uchwały nr (...) z dnia 20 września 2013 r. właścicieli lokali tworzących pozwaną Wspólnotę Mieszkaniową,
2. oddała powództwo o uchylenie uchwały nr (...) z dnia 20 września 2013 r. właścicieli lokali tworzących pozwaną Wspólnotę Mieszkaniową,
3. zasądza od Z. Z. na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w Z. kwotę 444 (czteryście czterdzieści cztery) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt III C 131/14

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...)nieruchomości przy ul. (...) w Z. w dniu 4 grudnia 2013 r. (k.43) Z. Z. wniósł o:

1. stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej z dnia 20 września 2013 r. w sprawie zmiany sposobu zarządu nieruchomością wspólną, ewentualnie o uchylenie w całości powyższej uchwały
2. o uchylenie w całości uchwały nr (...) pozwanej Wspólnoty Mieszkaniowej z dnia 20 września 2013 r. w sprawie powołania Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...)

Wniósł ponadto o zasądzenie od pozwanej Wspólnoty na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa (...) w Z. wniosła o oddalenie powództwa w całości, jak również o zasądzenie od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, iż powód nie dochował terminu do złożenia pozwu, który upłynął w dniu 19 listopada 2013 r., a pismo złożone przez powoda wniesione do tutejszego Sądu 6 listopada nie odpowiada wymaganiam pozwu przewidzianym w art. 187 k.p.c., zawiera jedynie wnioski dowodowe bez wskazania żądania (odpowieź na pozew – k.219-232). W piśmie procesowym złożonym na rozprawie 22 stycznia 2016 r. strona pozwana podniosła nadto, iż po stronie powoda zachodzi brak interesu do skutecznego zaskarżenia przedmiotowych uchwał, jak również uchwały te są zgodne z przepisami prawa i statutem Wspólnoty (pismo procesowe pozwanej z 22/01/2016 r. – k.458-466).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód Z. Z. jest właścicielem lub współwłaścicielem lokali mieszkalnych oznaczonych numerami (...) przy ul. (...) w Z.. Zarząd nieruchomością wspólną położoną w Z. przy ul. (...) powierzony został, w trybie art. 18 ustawy o własności lokali, w umowie z dnia 2 lutego 2010 r. zawartej w formie aktu notarialnego (...) Sp. z o.o. z siedzibą w Z. – obecnie (...) Sp. z o.o., której prezesem zarządu i jedynym wspólnikiem jest Z. Z..

(okoliczności bezsporne, nadto dowód: wyciąg z księgi wieczystej nr (...) – k. 59-63, odpis aktu notarialnego z 02.02.2010 r. rep. (...) – k. 64-84, wydruk (...) Sp. z o.o. – k. 85-90, odpisy zwykle ksiąg wieczystych nr (...) – k.155-175)

W dniu 20 września 2013 r. w budynku przy ul. (...) w Z. odbyło się zebranie właścicieli lokali. W imieniu (...) Sp. z o.o. na zebraniu tym była obecna radca prawny M. D..

(dowód: zawiadomienie o zebraniu z 10.09.2013 r. – k.163, co do faktu odbycia się zebrania właścicieli lokali i obecności podczas tego zebrania r.pr. M. D. w imieniu (...) Sp. z o.o. – okoliczności bezsporne – pozew k.50)

Podczas zebrania odbyło się głosowanie nad uchwałą nr (...) r., która w § 1 stanowiła, że „Zmienia się sposób sprawowania zarządu nieruchomością wspólną przy ulicy (...) w Z., w ten sposób że odwołuje się zarząd sprawowany w trybie art. 18 ust. 2a ustawy o własności lokali wraz z firmą sprawującą ten zarząd tj. (...) Spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Z. przy ulicy (...) lok. (...)” Z kolei w § 2 uchwała ta stanowiła, że „Powołuje się zarząd nieruchomością wspólną, który będzie sprawowany przez właścicieli lokali lub osoby fizyczne spoza ich grona wybrane na zebraniu w trybie art. 20 ustawy o własności lokali”. Głosowanie odbywało się w obecności notariusza K. S.. Również w obecności tego notariusza ogłaszane były wyniki tego głosowania. Ostatecznie przewodniczący zebrania ogłosił, że za uchwałą głosowali właściciele reprezentujący więcej niż połowę udziałów w nieruchomości wspólnej i że w związku z tym uchwała została podjęta. Powyższe zdarzenia objęte zostały protokołem sporządzonym w formie aktu notarialnego przez notariusza K. S..

(dowód: wypis aktu notarialnego z 20.09.2013 r. – k.23 – 26 wraz z załącznikiem w postaci listy obecności na zebraniu właścicieli lokali z dnia 20 sierpnia 2013 r. – k. 27-27, pełnomocnictwa właścicieli nieruchomości – k.467 – 609)

Ponadto, podczas tego zebrania głosowana była uchwała nr (...), którą powołano sześciuosobowy skład zarządu. Za uchwałą głosowali właściciele reprezentujący więcej niż połowę udziałów w nieruchomości wspólnej.

(dowód: odpis uchwały nr (...) – k. 152, protokół komisji skrutacyjnej – k. 284)

Z uwagi na to, że wśród właścicieli lokali istniała niepewność, co do skuteczności i ważności uchwał podjętych na zebraniu w dniu 20 września 2013 r., na dzień 24 lipca 2014 r. zwołane zostało kolejne zebranie właścicieli lokali. Przedmiotem obrad było podjęcie uchwały nr (...) w sprawie odwołania z funkcji zarządcy nieruchomością wspólną spółki (...), uchwały nr(...) w sprawie zmiany dotychczas ustalonego sposobu zarządu nieruchomością wspólną oraz uchwały nr (...) w sprawie powołania zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej (...) w Z.. Głosowanie nad uchwałą nr (...) i (...) było notarialnie protokołowane. Za ww. uchwałami głosowało 0,2465 udziałów we współwłasności, przy czym głosów przeciw uchwale nie oddano. W konsekwencji uchwały nie zostały podjęte na tym zebraniu, i dlatego głosowanie było kontynuowane w trybie indywidualnego zbierania głosów, w którym to trybie doszło do zebrania odpowiedniej większości głosów za uchwałami. Uchwały zostały podjęte i nie zostały uchylone w trybie określonym w ustawie o własności lokali. Z. Z. wniósł, co prawda, pozew o stwierdzenie nieistnienia tych uchwał, ewentualnie stwierdzenie ich nieważności, ewentualnie ich uchylenie, jednak Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 18 grudnia 2015 r. sygn. III C 1714/14 oddalił to powództwo, a Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 4 listopada 2016 r. sygn. VI ACa 679/16 oddalił apelację od tego wyroku.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. III C 1714/14 wraz z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 listopada 2016 r. sygn. VI ACa 679/16 oddalającym apelację od wyroku Sądu Okręgowego – k. 777).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej wskazanych dowodów z dokumentów, częściowo był on przy tym bezsporny – w zakresie wyżej szczegółowo wskazanym.

Podczas rozprawy w dniu 22 stycznia 2016 r. Sąd postanowił oddalić wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków Z. P. i A. B. oraz wszystkich właścicieli lokali mieszkalnych w pozwanej wspólnocie. Ponadto, podczas tej rozprawy oddalone zostały także wnioski pozwanej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka K. S.. Z kolei podczas rozprawy w dniu 14 marca 2018 r. Sąd oddalił wnioski powoda o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków B. W., A. C. oraz A. O. a także wnioski stron o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron. Dowody te nie miały bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) oddalone zostało bowiem z uwagi na brak interesu prawnego powoda, o którym mowa w art. 189 k.p.c., natomiast o uchylenie uchwały nr (...) i (...) – z uwagi na uchybienie terminowi do ich zaskarżenia do sądu.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo było w całości bezzasadne.

W zakresie w jakim powództwo obejmowało żądanie stwierdzenia nieważności uchwały nr 1/2013 jego podstawą prawną był art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Sąd Okręgowy w niniejszym składzie przychylił się jednak do wyrażanego w orzecznictwie sądów powszechnych poglądu, że właściciel lokalu, który nie zaskarżył uchwały w terminie wynikającym z art. 25 ust. 1a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokalu (t.j. Dz.U. z 2000 r. Nr 80, poz. 903 ze zm.) nie może w dogodnym dla siebie czasie domagać się jej wzruszenia, żądając stwierdzenia jej nieważności na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 marca 2014 r. sygn. VI ACa 1166/13). Jak trafnie podniesiono w uzasadnieniu tego wyroku, „stosownie do art. 25 ust. 1 i 1a ustawy o własności lokali, uchwała niezgodna z przepisami prawa, z umową właścicieli lub naruszająca interes prawny właściciela, może być przez niego zaskarżona w 6 tygodniowym terminie zawitym. Powyższe oznacza, że ustawodawca konstruując ten przepis przyjął koncepcję tzw. nieważności względnej uchwał wspólnoty mieszkaniowej z wyłączeniem możliwości ustalenia ich nieważności w przypadku sprzeczności z prawem na podstawie art. 58 KC. Tego rodzaju rozwiązanie usprawiedliwione jest potrzebą zapewnienia stabilności unormowań wewnętrznych i pewności funkcjonowania wspólnoty mieszkaniowej. Art. 25 ustawy o własności lokali wyłącza więc co do zasady, bowiem z zastrzeżeniem dotyczącym szczególnych i rażących przypadków, możliwość zastosowania art. 58 KC, zgodnie z którym nieważne są czynności prawne sprzeczne z prawem i zasadami współżycia społecznego.” Tożsamy pogląd wyrażony został także w wyr. SA w Poznaniu z 21.4.2010 r., I ACa 274/10, Legalis. Podobne stanowisko zajęte zostało także w wyr. SA w Gdańsku z 27.3.2013 r., V ACa 75/13, Legalis; wyr. SA w Białymstoku z 26.11.2015 r., I ACa 655/15, Legalis; wyr. SA w Krakowie z 10.12.2014 r., I ACa 1276/14, Legalis).

W stosunkach między właścicielem lokalu i wspólnotą mieszkaniową art. 189 k.p.c. musi być zatem wykładany przy uwzględnieniu art. 25 ustawy o własności lokali. W przeciwnym wypadku doniosła funkcja zapewnienia stabilności wewnętrznej i pewności funkcjonowania wspólnoty mieszkaniowej nie byłaby należycie realizowana. Inaczej zagadnienie to postrzegać należy w stosunkach między osobami trzecimi (tj. osobami niebędącymi właścicielami lokali), a wspólnotą mieszkaniową. Jednak powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) wniesione zostało właśnie przez właściciela lokalu, a nie inny podmiot – którym mogłaby być, np. spółka sprawująca zarząd nieruchomością wspólną na podstawie umowy z dnia 2 lutego 2010 r. Z tego względu rozważania należało ograniczyć do zastosowania art. 189 k.p.c. w relacji właściciel lokalu – wspólnota mieszkaniowa. Skoro zaś obie wskazane w pozwie uchwały zaskarżone zostały przez Z. Z. powództwem wywodzonym z art. 25 ustawy o własności lokali po terminie do jego wniesienia (co wyjaśnione zostanie w dalszej części uzasadnienia), to uwzględnienie powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr 1/2013 mogłoby nastąpić jedynie gdyby uchwała ta rażąco naruszała prawo w stopniu niepozwalającym na jej dalsze utrzymanie w obrocie prawnym. Sąd nie stwierdził tego rodzaju naruszeń.

W szczególności, wbrew wiodącemu zarzutowi stawianemu tej uchwale w pozwie, pełnomocnictwo do udziału w zebraniu wspólnoty mieszkaniowej i do podejmowania uchwał nie wymaga formy aktu notarialnego także wtedy,

gdy podejmowana uchwała podlega zaprotokołowaniu przez notariusza (art. 99 § 1 k.c. w związku z art. 18 ust. 2a ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali). Takie stanowisko wyrażone zostało w ostatnim czasie w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 r. (sygn. I CSK 1047/14) i w świetle trafnej argumentacji przytoczonej na jego uzasadnienie Sąd w niniejszym składzie je podziela. Wobec treści protokołu notarialnego z zebrania właścicieli lokali, które odbyło się w dniu 20 września 2013 r. nie budziło również wątpliwości Sądu, że podjęcie uchwały nr (...) zostało zaprotokołowane przez notariusza – stosownie do wymogu zawartego w art. 18 ust. 2a ustawy o własności lokali. Protokół ten zawiera stwierdzenie zarówno poddania uchwały pod głosowanie, jak i wyników tego głosowania. Głosowanie odbywało się przy tym w obecności notariusza. Fakt dwukrotnego podawania wyników głosowania, z uwagi na błędne podliczenie głosów, nie ma żadnego znaczenia z punktu widzenia dochowania wymogu zaprotokołowania uchwały nr (...) przez notariusza. Ostatecznie w protokole podany jest bowiem także prawidłowy wynik głosowania. Wbrew zarzutom powoda, na notariuszu nie spoczywa nadto obowiązek „zabezpieczenia” kart do głosowania, jak i pełnomocnictw do udziału w zebraniu i głosowania podczas tego zebrania. Ma on za zadanie jedynie „zaprotokołować” uchwałę, jak stanowi art. 18 ust. 2a ustawy o własności lokali. Nie jest przy tym zadaniem notariusza zapewnienie zgodnego z prawem i skutecznego podjęcia uchwały, o której mowa w art. 18 ust. 2a ustawy o własności lokali, a jedynie nadanie tej uchwale odpowiedniej formy. Notariusz nie ma bowiem uprawnień pozwalających na wpływanie na przebieg i organizację zebrania, w tym głosowania, jak i treść podejmowanych uchwał. Podsumowując tę część rozważań stwierdzić zatem należy, że zarzuty stawiane przez powoda uchwale nr (...), nie tylko nie wskazują na rażące naruszenie prawa w stopniu niepozwalającym na dalsze utrzymanie w obrocie prawnym tej uchwały, ale są po prostu niezasadne.

Niezależnie od powyższego, za oddaleniem powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...), przemawiał również brak interesu prawnego powoda, o którym mowa w art. 189 k.p.c. Podsumowując wywód, mający na celu wykazanie tego interesu, powód wskazał w pozwie (str. 7 pozwu, k. 49), że „w interesie powoda jest zatem, aby umowny sposób sprawowania zarządu przez spółkę (...) sp. z o.o. był nadal wykonywany przez ww. zarządcę. Zarządca ten działał bowiem w dobrej wierze, z uwzględnieniem interesów całej wspólnoty oraz w sposób profesjonalny. Pod jego zarządem wspólnota funkcjonowała w sposób prawidłowy. Nie było w tym przedmiocie jakichkolwiek skarg ze strony mieszkańców.” Tymczasem, nawet zakładając prawdziwość faktów przytoczonych w ramach powyższego wyводу, ocena istnienia tak uzasadnianego interesu powoda, dokonywana na chwilę zamknięcia rozprawy, musi być negatywna. Skoro bowiem jeszcze latem 2014 r. podjęta została przez właścicieli lokali ponownie uchwała w tym samym przedmiocie, a powództwo Z. Z. o ustalenie jej nieistnienia, ewentualnie stwierdzenie jej nieważności, a w ostateczności uchylenie – zostało prawomocnie oddalone, to (...) Sp. z o.o. i tak – od lata 2014 r., została skutecznie odwołana z funkcji zarządcy, a sposób zarządu nieruchomością wspólną został skutecznie zmieniony – z powierzonego na właścicielski. Nie zachodzi zatem po stronie powoda, zdefiniowany przez niego w pozwie interes w ustaleniu stwierdzenia nieważności uchwały nr (...). Nawet bowiem uwzględnienie powództwa nie pozwoliłoby na osiągnięcie celu w postaci kontynuowania sprawowania zarządu nieruchomością wspólną przez tę spółkę.

W końcu zwrócić należy uwagę, że ewentualne uchybienia w zakresie braku większości głosów, o której mowa w art. 23 ust. 2 ustawy o własności lokali, nie mogłyby prowadzić do stwierdzenia nieważności uchwały, ale jedynie do ustalenia, że uchwała ta nie istnieje. Nawet zatem gdyby okazało się, że większość ta nie została osiągnięta, to powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały musiałoby ulec oddaleniu, albowiem nie można stwierdzić nieważności uchwały, której nie podjęto. Niezależnie od tego stwierdzić należy, iż wskazane wyżej dowody z dokumentów w postaci listy obecności na zebraniu stanowiącej załącznik powoływanego wyżej aktu notarialnego, jak i złożone do akt pełnomocnictwa nie dawały podstaw do uznania, że uchwała ta nie została w ogóle podjęta.

Uzasadniając natomiast zasygnalizowane wyżej stanowisko Sądu, w myśl którego powództwo o uchylenie uchwały nr (...) i nr (...) zostało wniesione po terminie ustanowionym w art. 25 ust. 1a ustawy o własności lokali, wskazać należy, że wobec podejmowania obu tych uchwał na zebraniu w dniu 20 września 2013 r., termin na ich zaskarżenie upływał w dniu 2 listopada 2013 r., co zresztą zostało przyznane przez pełnomocnika powoda podczas rozprawy poprzedzającej zamknięcie przewodu sądowego. Niezależnie zatem od tego, czy pismo z dnia 31 października 2013 r., wniesione do Sądu w dniu 6 listopada 2013 r. (k.1), można potraktować jako pozew wniesiony w niniejszej sprawie

(pozwana podnosiła, że jako pozew można traktować dopiero pismo z dnia 29 listopada 2013 r. wniesione w dniu 4 grudnia 2013 r. – k.43), to i tak powództwo wniesione jest po terminie określonym w art. 25 ust. 1a ustawy o własności lokali. Termin na zaskarżenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej wynikający z art. 25 ust. 1a ustawy o własności lokali należy uznawać za termin zawity (por. A. Sikorska-Lewandowska, Uchwały właścicieli lokali, s. 251; Doliwa, Prawo mieszkaniowe, 2015, art. 25 WłLokU, Nb 13, A. Turlej, w: Strzelczyk, Turlej, Własność lokali, 2015, art. 25 WłLokU, Nb 18). Uprawnienie do zaskarżenia uchwały wygasa zatem wraz z jego upływem, co powoduje, że powództwo wniesione po terminie podlega oddaleniu z urzędu. Jako zawity termin ten nie może także zostać przywrócony (wyr. SA w Gdańsku z 23.9.2014 r., V ACa 463/14, Legalis; wyr. SA w Szczecinie z 20.3.2014 r., I ACa 127/14, Legalis). Istotne znaczenie dla rozpoczęcia biegu przedmiotowego terminu ma zatem jedynie fakt, czy odbyło się zebranie właścicieli lokali w określonej dacie i czy została na nim skutecznie podjęta uchwała. Ewentualne zaniechanie zawiadomienia o terminie zebrania może, co do zasady, stanowić jedynie podstawę powództwa z art. 25 ust. 1 ustawy o własności lokali, jako uchybienie formalne przy podejmowaniu uchwały. Nie ma natomiast znaczenia dla ustalenia początku biegu terminu do zaskarżenia uchwały (tak też np. wyr. SA w Gdańsku z 7.2.2014 r., V ACa 791/13, Legalis). Sąd w niniejszym składzie nie podziela zatem, wypowiedzanego niekiedy w orzecznictwie sądowym poglądu, że niezawiadomienie właściciela lokalu o terminie zabrania właścicieli lokali, skutkuje tym, że termin do zaskarżenia uchwały biegnie dopiero od dnia, w którym właściciel lokalu dowiedział się o treści podjętej uchwały. Pogląd ten nie zasługuje na aprobatę nie tylko dlatego, że nie ma żadnego uzasadnienia normatywnego i nie odpowiada jurydycznej istocie terminu zawitego jako terminu prawa materialnego, ale także dlatego, że termin ten jest na tyle długi, iż nawet właściciel lokalu, który nie wiedział o zebraniu właścicieli lokali, może dowiedzieć się w trakcie biegu tego terminu, o fakcie i treści podjętej uchwały, o ile oczywiście dokłada niezbędnych starań w celu dowiadywania się o bieżących sprawach wspólnoty. Taka zaś powinność leży w interesie właścicieli lokali (por. A. Turlej, w: Strzelczyk, Turlej, Własność lokali, 2015, art. 32 WłLokU, Nb 2). W związku z powyższym, niezależnie od tego, czy powód został zawiadomiony o zebraniu właścicieli lokali, które odbyło się w dniu 20 września 2013 r. uznać należało, że termin na zaskarżenie podjętych na tym zebraniu uchwał upłynął dla powoda bezskutecznie z dniem 2 listopada 2013 r. Biorąc jednak pod uwagę bezsporne okoliczności wskazane już w pozwie, a mianowicie, że radca prawny M. D. reprezentowała podczas zebrania w dniu 20 września 2013 r. (...) Sp. z o.o. i że powód jest obecnie i był wówczas, jedynym wspólnikiem tej spółki, należało uznać, iż powód wiedział o terminie zebrania właścicieli lokali. Co istotne, pełnomocnik powoda pytany przez Przewodniczącego podczas ostatniej rozprawy o to, czy powód wiedział o tym terminie, bezzasadnie uchylił się od zajęcia stanowiska w tej kwestii. Bez znaczenia dla oceny dochowania terminu do wniesienia powództwa o uchylenie uchwały nr 1/2013 było zaś to, czy pozew wniesiony został w terminie wyznaczonym powodowi w tym celu w postanowieniu tutejszego Sądu z dnia 25 października 2013 r. sygn. III Co 90/13 w przedmiocie zabezpieczenia powództwa. Dochowanie tego terminu ma bowiem znaczenie jedynie z punktu widzenia utrzymania w mocy lub upadku udzielonego zabezpieczenia (art. 733 k.p.c.).

Z tych względów powództwo podlegało oddaleniu w całości.

O kosztach procesu Sąd rozstrzygnął stosownie do zasady odpowiedzialności za jego wynik uregulowanej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Suma kosztów procesu strony pozwanej wynosi 444 zł i składają się na nią koszty zastępstwa procesowego w kwocie 180 zł, ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349), 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego, 100 zł opłaty od zażalenia w postępowaniu o udzielenie zabezpieczenia oraz 90 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym w sprawie o udzielenie zabezpieczenia oraz 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego w postępowaniu zażaleniowym, a nadto 40 zł opłaty od zażalenia na postanowienie dotyczące odmowy wyłączenia sędziego.